wyszyński., ragazza (ft. RUSKIE FAJKI)

wyszyński
RUSKIE FAJKI

ragazza , ciągle więcej
chce od życia
posyp jeszcze
na parkiecie słyszę wszędzie
cudze brednie
jebać je

ragazza , ciągle więcej
chce od życia
posyp jeszcze
na parkiecie słyszę wszędzie
cudze brednie
jebać je

znowu koki na mieście
zmiana
nocą na mazowieckiej
brama
krzyczy: gościu nie wejdziesz

la niocka prawa koka

(zwrotka po włosku)

ja kręcę blanty
ona gotowa
na magiczne fanty
miejsce pokażę ci zobacz ostatnią
ją wezmę

ragazza , ciągle więcej
chce od życia
posyp jeszcze
na parkiecie słyszę wszędzie
cudze brednie
jebać je

ragazza , ciągle więcej
chce od życia
posyp jeszcze
na parkiecie słyszę wszędzie
cudze brednie
jebać je

pobaw sie ze mną!
siedzimy sami
kręcę film
kręcę coś jeszcze
bo jestem z nim
on jak Carlo Gambino
pije kolejne wino
mieszam betę ze śliną
we mgle nam inni giną

mam go we krwi jak prochy
znowu tańczymy w nocy
mnie jara jego dotyk
oczy mamy jak koty

wyjebane mamy w wasze posty
śmiejemy się do siebie jak słyszymy jakieś plotki

jeśli będzie trzeba to spalimy wszystkie mosty
wolimodepiu
rozkmiń! 2x

(zwrotka po włosku)

ja kręce blanty
ona gotowa
na magiczne fanty
miejsce pokażę ci zobacz ostatnią
ją wezmę

ragazza , ciągle więcej
chce od życia
posyp jeszcze
na parkiecie słyszę wszędzie
cudze brednie
jebać je

ragazza , ciągle więcej
chce od życia
posyp jeszcze
na parkiecie słyszę wszędzie
cudze brednie
jebać je